

Chorwacki prezydent krytykuje federalizację UE

17 września 2021

Chorwacki prezydent Zoran Milanović przyznał rację Polsce i Węgrom w ich obecnym sporze z Unią Europejską. Skrytykował on zwłaszcza dążenie UE do stania się federacją lub superpaństwem. Dodatkowo Milanović opowiedział się przeciwko polityce narzucania poszczególnym państwom lewicowo-liberalnego światopoglądu, choć sam reprezentuje właśnie tę opcję polityczną.

W Rzymie odbył się kolejny szczyt nieformalnej Grupy Arraiolos, skupiającej prezydentów państw należących do struktur unijnych. Jednym z jego uczestników był właśnie prezydent Chorwacji, który odniósł się do obecnej polityki UE. Były lider Socjaldemokratycznej Partii Chorwacji (SDP) dosyć niespodziewanie wyraził solidarność z Polską i Węgrami, znajdującymi się obecnie w sporze z Komisją Europejską.

Milanović zauważył, że UE składa się z większych i mniejszych państw narodowych. Właśnie z tego powodu nie powinna być więc federacją ani superpaństwem, dlatego też chorwacki prezydent zgadza się w tym aspekcie z władzami Polski i Węgier.

Podczas szczytu Grupy Arraiolos skrytykował on zresztą unijną biurokrację, wzywając ją do większej elastyczności względem „naklejania etykiet różnym krajom”. – Powiedziałem też, że nie jest zdrowe, aby jeden rodzaj wartości, w tym przypadku bardzo liberalno-lewicowy, dominował w Unii. To również mój system wartości, ale nie wszyscy są tacy sami – mówił chorwacki prezydent.

Zdaniem Milanovicia sytuacja wśród państw członkowskich może w najbliższym czasie znacząco się zmienić. Z tego powodu konieczne jest długofalowe planowanie unijnej polityki, a nie realizowanie doraźnych celów. Socjaldemokrata uważa bowiem, że

co prawda państwa członkowskie nie są takie same, tym niemniej wiąże ją ze sobą wiele rzeczy.

Na podstawie: Tportal.hr, wPolityce.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)